

PRACCA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konta czekowe P. K. 6141.80

CENA PRENUMERATY:

Miesięcznie Mk. 50, na prowincji Mk. 55.

Cena numeru pojedynczego 3 mk.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wiecz.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wiecz. Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rekopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezplatne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem mk. 7.50, w tekście mk. 9.00, po tekście reklamy mk. 4.50, nakłosał mk. 3.00, wycieczne 8.75, za wiersz pitagorowy jednolitej formy.

Ogłoszenia drobne 60t. za wyraz, dla poszukujących pracy 55. Ogłoszenia nadane po g. 6 wiecz. 50 procent drożej.

Teatr Miejski

Dzielnica 18, pod dyktando Al. Zelwerowicza.

Postępiek 15 h. m. po cenach znizonych

„Hedda Gabler”

sztuka w 4 akt. H. Ibsena.

Wtorek 16 h. m. Na rzecz gł. d. m. Wilna

„KARYKATURY”

Kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

Środa 17 h. m. po cenach znizonych

„URWIS”

Krolochwila w 8 akt. B. Kater y.

Wczorajsze uroczystości warszawskie.

(Rocznica Niepodległości.—Wręczenie buławy Marszałkowi Piłsudskiemu.—Na cześć Naczelnika i Marszałka).

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA 14 XI. Dziś stolica niezwykle uroczysto obchodziła rocznicę niepodległości. We wszystkich kościołach odprawiono rano uroczyste nabożeństwa. Wieczorem odbyły się akademje. Miasto było udekorowane.

WARSZAWA 14 XI. Odbyła się dziś w stolicy wielka uroczystość wojskowa wręczenia Naczelnikowi Państwa buławy marszałkowskiej. Uroczystość odbyła się na placu Zamkowym, przed kolumną Zygmunta i w sali asamblowej na Zamku.

Naczelnik Wódz przybył z Belwederu na Zamek wśród szpalerów wojskowych, na placu Zamkowym odbył przegląd oddziałów honorowych trzech rodzajów broni: piechoty, jazdy i artylerji, poczem nastąpił akt wręczenia buławy i deklara oddziałów honorowych przed Naczelnym Marszałkiem Polski.

Z tego względu, iż składki na buławę płynęły od oficerów i żołnierzy wszystkich oddziałów, buławę wręczyli delegaci wszystkich pułków, samodzielnych batalionów, dywizjonów itd. po jednym oficerze i jednym szeregowcu, na których buławę delegatów starano się wybierać przeważnie kawalerów orderu „Virtuti Militari”.

Po skończonej uroczystości Naczelnik Wódz, delegaci wojskowi i zaproszeni goście udali się do sali asamblowej i białej na Zamek, gdzie odbyło się zebranie towarzyskie.

W dalszym ciągu obchodu ku uczczeniu rocznicy 2-letniej odrodzenia Polski i uroczystości wręczenia Naczelnikowi Państwa buławy Marszałkowskiej, odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze Wielkim. Przed godz. 8 teatr wypełniła szalenie publiczność, przybyli przedstawiciele rządu, Sejmu, ciała dyplomatycznego zagranicznego, przedstawiciele wojskowości polskiej i zagranicznej. O g. 8 poprzedzany przez adrejtów wszedł do loży Naczelnik Państwa, przywitany hymnem przez orkiestrę i entuzjastycznymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje”. Po odegraniu przez orkiestrę bajnatu krakowskiego, ukazała się pięknie pomyślana apoteoza męczeństwa i odradzającej się Polski, następnie dr. Wysocka wygłosiła podniosłą inwokację do wolności, nazywając go przewodnikiem Polski. Po tych słowach artysta zwrócił się do marszałka Piłsudskiego, który pierwszy wyczuł zbliżającą się dziejową godzinę i stał się symbolem odrodzenia, jako Wódz i Żołnierz.

Publiczność entuzjastycznie wzniosła okrzyk „Niech żyje”. Po odśpiewaniu przez artystę opery, Gruszczyńskiego pieśni „O Komendancie”, rozległy się dalsze niemiłkące okrzyki i oklaski. Naczelnik dziełami ukłosał i uśmiechem. Po części wokalne dano balet „J. zioro Łabędzi” Naczelnik Państwa z zainteresowaniem śledził przebieg całego przedstawienia.

Na odegraniu hymnu narodowego odbyła się defilada całej załogi lwowskiej.

Prasa niemiecka o konwencji polsko-gdańskiej.

GDANSK, 14 listopada. (PAT.) — „Danziger Zeitung” zamieszcza obszerny artykuł o utrzejszej proklamacji wolnego m. Gdańska. Dziennik wyraża ubolewanie, że zmiany poczynione w projekcie konwencji nie zostały dotąd opublikowane i zaznacza, że każdy rozumny człowiek w Gdańsku dąży do porozumienia z Polską.

Co znów obwieści światu Liga Narodów.

GDANSK, 14 listopada. (PAT.) — Biuro Wolf. Na porządku dziennym posiedzenia Rady Ligi narodów mającego się odbyć w niedzielę znajduje się

kwestia Gdańska i konfliktu polsko-litewskiego. Porządek dzienny pierwszego posiedzenia plenarnego Ligi narodów składa się z 8 punktów. Podpisanie dekretu zwolniającego zgromadzenie Ligi, przemówienie szwajcarskiego prezydenta związkowego, wybór prezydenta zgromadzenia.

Z kół generalnego sekretariatu Ligi narodów słychać, że pierwsze 10 dni będą poświęcone plenarnemu posiedzeniu. Następnie 10 dni będą wypełnione sprawami komisji, a ostatnie 10 sprawozdaniem komisji i dyskusją nad tymi sprawozdaniem na plenarnym posiedzeniu.

Kłeska Wrangla.

Francja opiera się na pomoc.

PARYŻ, 14 listopada. (PAT.) H. Jak donoszą z Konstantynopola armje bolszewickie przełamały front gen. Wrangla. Sytuacja jego armji stała się krytyczną. Dalszy pochód okazuje się niemożliwym. Rząd francuski w dalszym ciągu z całą lojalnością niosąc pomoc armji przeciw bolszewickiej posłał krążowniki, aby wzięły na pokład misję i kolumnę francuską, a ewentualnie i rząd gen. Wrangla.

Prasa francuska o Wranglu.

PARYŻ, 14 listopada. (PAT.) — Kłeska Wrangla przykuwa do siebie uwagę całej prasy francuskiej. Według „Matina” w ręce bolszewików wpadnie na Krymie ogromna zdobycz. Znajdowało się dotychczas na Krymie około 31,000 rosyjczyków ze sfer burżuazyjnej inteligencji, którzy obecnie proszą o umożliwienie im jak najszybciej ewakuacji. „Matin” dodaje, że Francja wspierała Wrangla moralnie i materialnie i odpowiedzialność za jego klęskę nie spada na Francję. „Figaro” pisze: Millerand w jasnym zrozumieniu niebezpieczeństwa czerwonego hojną ręką wspomagał Wrangla, ale niestety inni sprzymierzeńcy nie poszli w jego ślady. Sprzymierzonym dotychczas nie udało się jednej wspólnej polityki ustalić do Rosji, przeciwnie każdy działał na własną rękę.

Włochy grożą Węgrom.

BERLIN 14 listopada. (PAT.) — Z Moskwy donoszą: Cziczerin wystosował do Węgierskiego Min. spraw. zagr. telegram, w którym donosi, że jeśli komuniści rosyjscy na Węgrzech zostaną zasądzeni — wówczas przedsięwzięto zostaną represje wobec zakładników węgierskich, znajdujących się w Rosji.

Annunzio się nie zgodził

RZYM 14-go listopada. (PAT.) Rząd Rjeki odmówił podobno uznania traktatu włosko-jugosłowiańskiego jako zawartego bez udziału Rjeki.

Wiadomości telegraficzne.

W rejonie Mozyrza na stronę armji gen. Bałchowicza przeszedł oddział bolszewicki złożony z kilkuset ludzi.

Amerykański urząd handlowy zaprzeczył wiadomości o rzekomem wznowieniu stosunków handlowych z Rosją sowiecką.

Komisja kontrolująca Ligi Narodów pod przewodnictwem pułk. Francji Terdini wyjechała wczoraj pociągami przez Wilno do Kowna.

Wyjechała do Gdańska, Gdyni, Pucka, Helu, Wejcherowa i Tezewa podkomisja wojskowa złożona z 8 posłów i 18 przedstawicieli rządu, w celu zbadania konfiguracji na Pomorzu. Z delegacją wyjechał pułkownik Krzyżanowski jako delegat komitetu floty narodowej.

Zróżła bolszewicka donoszą, że sowieci sformowali IV armję konną, która już walczy na wranglowym froncie.

W Rydze wykryto bardzo szeroko rozgałęzioną tajną organizację bolszewicką.

Ostatnie wybory amerykańskie.

Ostatnie wybory obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych poprzedzone były żarliwą kampanją, która przez miesiąc całe zamacała życie amerykańskie. My, Europejczycy, nie mamy wprost pojęcia o propagandzie amerykańskiej. W Coliseum w Chicago ogłaszająca burza trwała 5 dni. Kłaskanie, gwizdanie, wycie i tupanie domowało nad głosem oratorów. Niekiedy, gdy imię kandydata zostało oficjalnie zaproponowane, objawy aprobatory trwały przez pół godziny.

Każdy kandydat miał swoją „kwatere generalną” i swoich agitatorów. Portrety ich z „bity przednie części samochodów i szyby „salonów”. Nazwiska kandydatów rozciągane były na szerokich taśmach po przez ulice. Znaczniki z podobiznami kandydatów rozdawano całymi tysiącami, próbując także oddziaływać na imaginację ludności przez pochody z muzyką.

General Wood wpadł na oryginalny pomysł rozdawania piór niebieskich, białych i czerwonych, zawierających jego nazwisko, a zatykanych na słomkowych kapteluszach. Niektórzy mieli na swych głowach prawie korony z piór, które nadały im wygląd Indian, występujących w

We Lwowie.

LWOW 14 listopada. W hołdzie dla Naczelnika Państwa zespili się dziś kresowy Lwów, wojskowy i cywilny. Po uroczystym nabożeństwie odprawionym przez ks. dziekana Panasia ks. bisk. Banurski w płomiennych słowach mówił o żałobnicy o wielkich czynach Józefa Piłsudskiego oraz do zgody wzywał wszystkie stronnictwa i cały naród dla dobra Polski.

Po nabożeństwie, na placu przed kościołem zebrały się tłumy osób. Do czworoboku utworzonego z żołnierzy weszli wprost z kościoła wszyscy zgromadzeni tam dostojnicy i delegaci. Ze stopni pomnika Mickiewicza przemówił w gorących słowach wiceprezes lwowskiego Kom. Obywatelskiego Obrony Państwa Jan Wasag. Okrzykiem na cześć Naczelnego Wodza, od dnia dzisiejszego pierwszego marszałka, powtórzonym z zapalem przez zebranych, zakończył on przemówienie.

cyrka. Ody kandydatura generała Wooda została oficjalnie postawiona, tysiące różnokolorowych piór Indycy...

Sukces kobiet mówczyń był tak wielki, że feminizm zrobił odrazu w Ameryce wielkie postępy i że pani Nellie Bly mogła napisać w „International News Service”, iż kobiety okazywały swoją wrażliwość jako polityczki.

Oddział 150 kobiet, ubranych biało, poprzedzonych orkiestrą, niosąc sztandary i napisy, domagając się praw głosowania dla kobiet, defilowały wobec delegatów i brały udział w piekielnej wrzawie na zgrupowaniu. Kobiety w ogóle odegrały wielką rolę w wyborze nowego prezydenta.

O szkole polską na Górnym Śląsku.

Jedną z największych bolączek naszych na Górnym Śląsku jest szkolnictwo. Przewidy, które wzięły się całemi Niemcami, a mianowicie, które wzięły w wielu dziedzinach życia społecznego pod rządami...

Wprawdzie na sądzie rodziców, a zgodnie z zarządzeniem Komisji koalicyjnej wchodzi się naukę języka polskiego, naukę religii, czytanie i pisanie w języku ojczystym, ale najwięcej w teorii. W rzeczywistości bowiem nauczyciele nie stosują się do rozporządzeń Komisji koalicyjnej, przyczem brak znajomości dostatecznie języka polskiego.

Podkreślając nawet narodowe stanowisko, uważać należy, że nauczycielstwo w szkołach na Górnym Śląsku, wychowane w „duchu pruskim”, nie odpowiada absolutnie wymaganiom obecnych czasów.

Od szkoły, ich wychowania i nauki zależy przyszłość polskości na G. Śląsku. Budować ją od podstaw — to tworzyć nową szkołę, nowego nauczyciela. W tym celu należy też reformować szkolnictwo na Górnym Śląsku, jest jedną z najbardziej naglących.

Statystyka z roku 1918 wskazuje na nie wykłąk przewagę żywiołu polskiego w szkołach — z 88,849 — 260,743 było dzieci polskich, po wsiach i gminach dzieci polskie jest 8 razy więcej, niż niemieckich. To nie bynajmniej jest nas w zupełności do zaimania szkoły polskiej na Śląsku, z językiem i wykładem polskim.

Wprawdzie nie jest to rzeczą tak łatwą, jak budować szkołę polską. Przed wszystkim brak jest fundamentu — nauczycielstwa. Ale przygotować dla niej tę podstawę i tlenia i rozwoju jest dzisiaj świętym obowiązkiem, nie tylko należnym inteligentów polskich na G. Śląsku, lecz całego społeczeństwa polskiego.

Trzeba żądać kategorycznie, by w seminarjach nauczycielskich uwzględniano język polski na równi z niemieckim. Trzeba zorganizować polskie kursa seminaryjne, kształcić przyszłych nauczycieli i nauczycielki, którzy z stąpią do czasuowych „bełdów” pruskich. Trzeba tchnąć w nich ducha polskości i nowoczesnych zasad uczenia i wychowania.

Tą pracą zająć się musi inteligencja polska, której brak tak boleśnie odczuwa i Górnym Śląsk, a owoce jej, niezależnie od wyniku plebiscytu, zawsze będą zbawienne.

Łódź — Wilno.

Uroczysta Akademia.

(k) Wczoraj pod hasłem: „Łódź dla Wilna” zorganizowana została w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej, Uroczysta Akademia.

Program rozpoczął chór Tow. imienia Moniuszki, odśpiewaniem pieśni „Boże coś Polsko”, którą zebrani wysłuchali stojąc.

Słowo wstępne wygłosił ks. prałat Tymieniecki; mówił o stanie, w jakim znajdują się mieszkańcy Wilna, a następnie prof. Lorenz wygłosił rzeczowo opracowany referat pt. „Wilno w dziejach Polski”; panna Koziołkiewiczówna mówiła „O Wileńszczyźnie”, oraz pp. Wolczyński i Kern — „O znaczeniu Wilna dla Polski”. Dyrektor teatru

miejskiego p. A. Zelwerowicz wypowiedział kilka utworów, a pani Porawska uprzyjemniała chwile s uchem swym sympatycznym sopranem. Uzupełnienie programu stanowiła wiązanka pieśni narodowych, w interpretacji chóru męskiego Tow. im. Moniuszki. Akademię zakończono odśpiewaniem „Roty” Kopnickiej.

Ruch zawodowy inteligencji.

Zo Związku zawodowego Urzędników miejskich.

(k) Bardzo ważne, mające doniosłe znaczenie dla spraw Związku zawodowego urzędników miejskich, odbyło się w ubiegłą sobotę nadzwyczajne zebranie ogólne członków tej instytucji. W obecności z górą 200 osób zebranie zajął prez. Gaskman, poczem na przewodniczącego powołano p. Seweryna Pleisra.

Sprawozdanie zarządu po dyskusji zostało w całości przyjęte.

Sprawę kasy chorych referował p. T. Wisławski, wyjaśniając, że w styczniu 1921 r. będzie już uruchomionych w mieście kilka punktów i będzie udzielana również pomoc rodzinom członków.

Rozmawiając sprawę kasy pożyczkowo-oszczędnościowej, p. Gaskman wyjaśnił doniosłość i korzyści z niej.

Na wniosek p. Pleisra postanowiono powołać specjalną komisję do opracowania projektu kasy.

Sprawę wyboru delegatów na Zjazd Ogólny-Krajowy Związków urzędników komunalnych postanowiono odrożyć do następnego zebrania o. dnego. Zaakceptowano następnie jednomyślnie wniosek dotyczący połączenia się Związku Urzędników miejskich ze Związkiem Szpitalników i odkażaczy. W końcu zaś przyjęto wniosek p. Ulickiego, aby Zarząd Związku wyjednał u magistratu, aby ten przyjmował na posady b. urzędników, którzy pozostawili krew przelaną czy to z poboru czy jako ochotnicy, a uwalniał „nowoprzyjętych”.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

Table with 2 columns: Day (Dzisiaj, Jutro) and Event (Edmunda, Leopolda, Wschód słońca, Zachód, Wschód księżyca, Znachód).

Z życia organizacji N. P. R.

Zebanie Zarządu Kofa pracowników miejskich.

We wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 6 i pół wieczorem odbędzie się zebranie Zarządu i delegatów Kofa pracowników miejskich. Prosimy o przybycie delegatów wszystkich wydziałów. Będą omawiano bardzo ważne sprawy.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj Teatr Miejski, dałe Ibsenowska „Hedde Gabler” w wykonaniu N. Siennickiej w ujęciu reżyserkiem Al. Węgierki dla zrzeszeń inteligentnych. Będzie to ostatnie widowisko „Heddy” w bieżącym sezonie.

We wtorek, dnia 16 i w czwartek, dnia 18, Kurykatyry Kisielskiego pod reżyserją Al. Zelwerowicza przelonażą licznie zebrana publiczność o pierwszorzędną wartość i atrakcję i teatralnej tej świetnej komedji.

W piątek premiera głośniejszej sceny trycznej lekkiej komedji angielskiej Bootha Terkingtona p. t. „Kaudjusz”. Reżyserują Z. Nosowski.

Z miasta.

Odpust.

(k) Wczoraj odbył się odpust w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki. Rozpoczęło go odśpiewanie. O godz. 8 rano ks. prałat Tymieniecki dokonał poświęcenia sztandaru „Wniebowzięcia” i zakonę św. Franciszka. O godz. 11 przed południem przy wziętych z katedry

została odprawiona uroczysta msza z wystawieniem Na św. Sakramentu.

Uroczystość wczorajszą zakończono nieszpornami o godz. 4 po południu. Odpust sprawdził tłumy wiernych.

Straż ogniowa a umiastawienie.

(k) Na wczorajszym nadzwyczajnym zebraniu członków czynnych Straży Ogniowej uchwalono wniosek złożony przez p. J. Wolczyńskiego treści następującej:

„Zebrani na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków 4-ch oddziałów Straży Ogniowej Ochotniczej, wysłuchawszy przedstawionego przez Zarząd wniosku o zamiarze przyjęcia przez miasto dwóch oddziałów straży jednomyślnie oświadczają, iż na tego rodzaju postawienie sprawy przez Magistrat zgodzić się nie mogą. Gdyby jednak to miało nastąpić, to służby swej jako ochotnicy, pod zarządkiem Magistratu pełnić by nie mogli. Gotowi jednakże nadal pełnić swe obowiązki na warunkach dotychczasowych”.

W końcu postanowiono zwrócić się do Magistratu, ażeby wypłacone dotychczas subydjum podniósł z 1 i pół do 3 milionów marek rocznie.

Otwarcie 3-go kursu pedagogicznego dla oficerów i urzędników wojskowych.

Z dniem 25 listopada b. r. został otwarty w Warszawie III 7-miesięczny kurs pedagogiczny dla 60-ciu oficerów i urzędników wojskowych, pragnących się poświęcić zawodowi nauczycielskiemu w szkołach wojskowych.

Zabranie zdemobilizowanych ochotników N. P. R. i Polsk. Zw. Zaw.

(c) Dnia, t. j. w poniedziałek dnia 16 listopada o godz. 6-ej po południu odbędzie się w lokalu klubu N. P. R. (Piotrkowska 91) drugie zebranie zdemobilizowanych ochotników — celem rejestracji. Weźmie tylko 10 ochotników-członków N. P. R. i Polsk. Zw. Zaw. — za okazaniem książeczki członkowskiej oraz dokumentu zwolnienia. Kłedzy ochotnicy — stawcie się licznie.

Zamknięcie kąpieli z braku węgla.

Mieszkańcy naszego miasta pozbawieni są od kilku dni znów możliwości korzystania z pierwszorzędnych zakładów kąpielowych, gdyż zostały one zamknięte z powodu braku węgla. Nie funkcjonują kąpiele i kąpiele parowe przy ul. Zachodniej, Pańskiej i t. p.

Wstrzymanie kar załączanych z obozów przewoźniczych.

(k) Na podstawie uchwały Sejmowej oraz w wykonaniu reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych poleconem zostało wstrzymanie natychmiast wszystkich czynności związanych z wykonywaniem czynury przewoźniczej, w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa — równocześnie wstrzymać należy ściąganie kar, należonych na podstawie art. 6 powyższego rozporządzenia. Oświadczenie Ministra spraw wewnętrznych w sprawie przestrzegania w prasie tajemnic wojskowych zostało nadal utrzymane w mocy.

O szpital Czerwonego Krzyża.

(k) Z powodu oddania gmachu przy ulicy Ewangelickiej № 11 do użytku Seminarjum Nauczycielskiego, znajdujący się tam dotychczas szpital Czerwonego Krzyża zostanie zamknięty.

Jak wielkie znaczenie przypisują temu szpitalowi leczący się w nim chorzy żołnierze, świadczą najwymowniej fakt, że żołnierze ci wystosowali podanie skierowane do szpitala Okręgowego D. O. G. Łódź i do szefa Sanitarnego D. O. G. Łódź — z prośbą o uwzględnienie proś-

by ich, aby szpital pozostawił, jak dawniej. Podanie kończy się tak:

„Ze względu na nadchodzącą zimę i powiększającą się z dnia na dzień ilość chorych, zwłaszcza reumatyków i wewnętrznie chorych, jak również brak miejsca w innych szpitalach, uprzejmie prosimy o łaskawe uwzględnienie wyżej podanych okoliczności i o interwencję w Czerwonym Krzyżu, względnie o udzielenie pomocy takowemu przy otwarciu innego szpitala przez Polskie Tow. Czerw. Krzyża”.

Kursy dokształcające dla wychowawców.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej organizuje w Łodzi 6-cio tygodniowe kursy dokształcające dla czynnych wychowawców ochotników przeznaczonych dla dzieci od lat 3 do 14. Kursy są traktowane jako pobudzenie i zachęcenie do stałej systematycznej pracy w pogłębianiu i uzupełnianiu wiedzy wychowawczej.

Prawo uczestniczenia na kursy mają obecni czynni wychowawcy, którzy bądź to posiadają pewien cenzus naukowy (przynajmniej 4 klasy) bądź doświadczenie owoce pracy w kierunku wychowawczym.

Kursy rozpoczną się 1 stycznia 1921 r. Ilość wykładów: 10 godz. tygodniowo, w godzinach wieczornych.

Bliższych informacji co do programu kursów, udziela biuro Delegat. Spraw Opieki Społecznej, Prąmowicza 2.

O podatkach.

Okólnikiem do przewodniczących wydziałów powiatowych i prezydentów miast, województwo poleciło przy przedkładaniu projektów nowych statutów podatkowych dołączać do odnosnych sprawozdań dane dotyczące ewentualnych dochodów z zamierzonego podatku, jego stosunku do dochodów ogólnych danego ciała samorządowego, oraz jego celowości. Dane powyższe umożliwiają w j. w. o. l. t. w. n. t. y. m. i. s. t. o. w. e. kierowanie wniosków do ministerstwa, bez każdorazowego zwracania się o uzupełnienie sprawozdań.

Krwawa rozprawa.

Podczas kłótni w mieszkaniu przy ul. Cegielińskiej nr. 71, Moryc Birsztyn uderzył nożem w głowę Mojżesza Kona (Skwerowa 16) raniąc go ciężko. Dla okazania doręcznej pomocy wezwano lekarza pogotowia, który ranę opatrzył.

Mapud bandycki.

Zuchwałego napadu dokonano wczoraj na mieszkańce H. J. Noberga, przy ul. Pieprzowej nr. 24. Jeden z bandytów stał na straży u wejścia do lokalu, drugi zaś wtargnął do wnętrza i wyjąwszy rewolwer systemu „Nagan”, zaczął grozić zabójstwem, o ile ktokolwiek z domowników ruszy się z miejsca. Steroryzowany w ten sposób rodziną Noberga, bandyta zrabował gotówkę 6,000 mk., pierścionki złote i biżuterję i z tupym sztyktem wybiegł, poczem złączywszy się z towarzyszem, obaj zniknęli w ciemność.

Komunikat.

Dnia 15/XI 1920 roku o godz. 5 po południu w lokalu Polskich Zw. Zaw. Główna 31, odbędzie się ogólne nadzwyczajne zebranie członków Pols. Zw. Zaw. Rob. miejskich, w sprawie żądanej podwyżki.

O licznie i punktualnie przybycie uprasza

ZARZĄD.

Ogłoszenia i obne.

Al. Mobile... 3936-3

Przezdzieki... 3937-10

Inteligentna pacjentka... 3938-8

Jadąc pociągiem... 3939-2

Magiel... 3940-3

Opuszczona Zofia... 3941-3

Potrzebna kobieta... 3942-3

Kozłowska Helena... 3936-3

Inteligentna pacjentka... 3938-8

Magiel... 3940-3

Opuszczona Zofia... 3941-3

Potrzebna kobieta... 3942-3

Magiel... 3940-3

Opuszczona Zofia... 3941-3

Potrzebna kobieta... 3942-3

Magiel... 3940-3

Opuszczona Zofia... 3941-3

Potrzebna kobieta... 3942-3

Paleta

damskie, męskie, pantofelki i chłopcę od 5 0 marek. Ubrania męskie od 1650 marek i wyżej, dziecięce od 200 marek. Obuwie, spodnie, koszule, kalesony, spodzianki damskie, bielizna, oxfordy, towaru łobkowie, swetry, koldry i chustki, poleca chłopska składnica towarów pod firmą „Jarmark Łódzki”, Piotrówkowska 44, pierwsze piętro.

UWAGA: ubrania i paleta na zamówienie z wysuych materiałów.

Nyger Wolf zagubił paszport niemiecki oraz kartę powołania, wydaną w Łodzi. 3948-3

Zagubiona karta węglowa Klubu N. P. R., dawniej N. Z. R. 3948-3